

Sygn. akt V Ua 26/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek

Sędziowie: SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga (spr.)

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z odwołania J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 sierpnia 2016 r.

sygn. akt IV U 145/16

oddala apelację.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Legnicy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 21 kwietnia 2016 r. w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej J. H. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 20 marca 2016 r. do dnia 28 kwietnia 2016 r. oraz na dalsze okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy.

Przedmiotem oceny Sądu I instancji było prawo ubezpieczonej do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego i kontynuowanej po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego –w kontekście art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Organ rentowy –odmawiając ubezpieczonej ww. prawa– zarzucił, że J. H. po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. po dniu 19 marca 2016 r., kontynuowała podjętą w dniu 22 stycznia 2014 r. pracę zarobkową na podstawie umowy zlecenia w (...) S.A., stanowiącą tytuł do dobrowolnego objęcia ją ubezpieczeniem chorobowym. Sąd I instancji –po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie– nie zgodził się z taką argumentacją ZUS. Uznał, że ubezpieczona, która faktycznie od dnia 22 stycznia 2014 r. miała zawartą umowę zlecenia z firmą (...) S.A. we W., na podstawie której była zobowiązana i zarazem uprawniona do pośredniczenia w sprzedaży usług ww. spółki polegających na pomocy

osobom poszkodowanym w dochodzeniu od zakładów ubezpieczeń roszczeń z tytułu umów ubezpieczenia powstałych w związku ze zdarzeniem wypadkowym klienta, ostatnią umowę z klientem -w ramach wykonywania ww. umowy zlecenia- podpisała w lutym 2014 r. Od tego czasu nie podpisała żadnej umowy z klientem, a otrzymane w dniu 11 kwietnia 2016 r. wynagrodzenie dotyczyło czynności wykonywanych w dniu 2 września 2013 r. Przy takim ustaleniu Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie nie było podstaw do przyjęcia, że zaistniała przesłanka, która pozbawiłaby J. H. prawa od zasiłku chorobowego po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, wymieniona w art. 13 ust. 1 pkt cyt. wyżej ustawy zasiłkowej. Ubezpieczona natomiast spełniła przesłanki do przyznania jej prawa do spornego świadczenia, określone w art. 6 ust. 1 ww. ustawy, w związku z czym Sąd Rejonowy –na podstawie art. 477(14) § 2 k.p.c.– zmienił zaskarżoną decyzję, zgodnie z wnioskami odwołania.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł organ rentowy, który zarzucił naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, a w szczególności art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963) oraz art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2014 r. poz. 159) poprzez przyznanie J. H. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 20 marca 2016 r. do 28 kwietnia 2016 r. oraz na dalsze okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy. Zdaniem organu rentowego, wnioskodawczyni –w świetle przepisów ustawy systemowej– po ustaniu stosunku pracy w dniu 19 marca 2016 r. nadal była zleceniobiorcą, a bez znaczenia jest, że w tym okresie w rzeczywistości nie wykonywała jakichkolwiek czynności zmierzających do realizacji umowy zlecenia. Nie ma też znaczenia – zdaniem ZUS – że po dniu 19 marca 2016 r. ubezpieczona nie złożyła wniosku o objęcie jej dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, a liczy się tylko to, że miała prawnie zagwarantowaną możliwość wystąpienia z takim wnioskiem, od dnia 20 marca 2016 r. bowiem dysponowała tytułem do objęcia jej dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, gdyż w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie doszło do rozwiązania umowy zlecenia z dniem 19 marca 2016 r. W ocenie organu rentowego, przyczyną wyłączającą prawo do zasiłku chorobowego jest posiadanie przez osobę niezdolną do pracy innego źródła dochodu. Z tytułu czynności podejmowanych w ramach umowy zlecenia przez wnioskodawczynię wypłata wynagrodzenia nastąpiła w dniu 11 kwietnia 2016 r., a płatnik składek (...) S.A. zadeklarował podstawę wymiaru składek za miesiąc kwiecień 2014 r. w kwocie 472,36 zł. ZUS. Na poparcie swoich twierdzeń, przywołał dodatkowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r. (I UK 626/12), zgodnie z którym jeśli ubezpieczony złożył po rozwiązaniu stosunku pracy rachunek z tytułu umowy zlecenia za następny miesiąc i wynagrodzenie to otrzymał, to należy uznać, że nie doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy zlecenia przez czynności dorozumiane. Kontynuacja umowy zlecenia po rozwiązaniu stosunku pracy stanowi zaś negatywną przesłankę przysługiwania zasiłku chorobowego, o której mowa w art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej.

Podnosząc powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Ubezpieczona na rozprawie w dniu 24 listopada 2016 r. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji –wydając zaskarżone orzeczenie– nie dopuścił się obrazy prawa materialnego, zarzucanej mu przez kwestionujący to rozstrzygnięcie organ rentowy.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 cyt. wyżej ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Z kolei zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 2 cyt. wyżej ustawy zasiłkowej, zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego, jak i z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia nie przysługuje za okres po ustaniu

tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy kontynuuje działalność zarobkową lub podjęła działalność zarobkową stanowiącą tytuł do objęcia obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym albo zapewniającą prawo do świadczeń za okres niezdolności do pracy z powodu choroby.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zakres przedmiotowy pojęcia „działalności zarobkowej”, o którym stanowi cyt. wyżej art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej, obejmuje różne formy prowadzenia działalności, w ramach której ubezpieczony uzyskuje dochód. Działalność zarobkowa zatem to działalność stanowiąca źródło dochodu z tytułu własnej pracy, niezależnie od podstawy jej wykonywania (a podstawą tą może być przykładowo: umowa o pracę, umowa zlecenie lub inne umowy cywilno-prawne, działalność gospodarcza, służba). Przy ocenie podejmowania czy kontynuowania przez ubezpieczonych działalności zarobkowej po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, stanowiącej przesłankę do pozbawiania prawa do zasiłku chorobowego po ustaniu tego tytułu, w orzecznictwie sądowym zwraca się uwagę nie tylko na kwestie związane z formalnoprawnymi aspektami „działalności zarobkowej” (takimi jak np. wpis do ewidencji działalności gospodarczej), ale także na kwestie natury faktycznej, tj. czy rzeczywiście ubezpieczony działalność zarobkową wykonywał (podjął / kontynuował) (por. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 czerwca 2012 r., I UK 13/12, LEX nr 1218583, a także powołane tam orzeczenia SN: z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11 i z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11). W przywołanych orzeczeniach Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wpis do ewidencji działalności gospodarczej stwarza jedynie domniemanie prowadzenia tej działalności, które może być w każdej chwili obalone w razie udowodnienia przez ubezpieczonego, że działalność ta nie była prowadzona. W takich okolicznościach nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego, a co za tym idzie nie powstaje tytuł do objęcia dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. Podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym nie obejmuje bowiem okresu, w którym zaprzestano prowadzenia działalności gospodarczej albo zawieszono jej prowadzenie na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447 ze zm.). Udowodnienie zaś faktycznego niewykonywania działalności gospodarczej obciąża ubezpieczonego (art. 6 k.c.).

Biorąc pod uwagę okoliczność, że prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej –w ujęciu cyt. wyżej art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej– dla oceny prawa ubezpieczonego do zasiłku chorobowego po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego jest taką samą „działalnością zarobkową” jak wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia, powyższe stanowisko Sądu Najwyższego bez wątpienia można odnieść do okoliczności niniejszej sprawy, gdzie ubezpieczona choć formalnie miała zawartą umowę zlecenia z firmą (...) S.A. we W., to jednak faktycznie na rzecz tej firmy od marca 2014 r. żadnej pracy nie wykonywała. Ostatnią umowę z klientem wnioskodawczyni –w ramach umowy zlecenia– podpisała bowiem w lutym 2014 r. A -co istotne- wynagrodzenie, które od firmy (...) S.A. otrzymała w dniu 11 kwietnia 2016 r., dotyczyło jej wcześniejszej współpracy z tą firmą, w ramach prowadzonej osobiście działalności gospodarczej, za czynności wykonane w dniu 2 września 2013 r., co potwierdza wprost skierowane do ZUS pismo (...) S.A. z dnia 15 kwietnia 2016 r. (k. 5 akt ZUS). Skoro zatem w rozpoznawanej sprawie ubezpieczona udowodniła (a to na niej spoczywał ciężar dowodu), że w okresie od 9 marca 2014 r. do 19 marca 2016 r. (a więc w okresie, kiedy jeszcze trwał jej stosunek pracy w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.), oraz po dniu 19 marca 2016 r., tj. po ustaniu zatrudnienia, nie świadczyła na rzecz firmy (...) S.A. we W. żadnych czynności związanych z realizowaniem umowy zlecenia zawartej dnia 22 stycznia 2014 r., a także że z tytułu takich czynności, mających być wykonywanymi po ustaniu zatrudnienia, nie osiągnęła żadnego dochodu, to –w ocenie Sądu Okręgowego, który w całej rozciągłości popiera stanowisko wyrażone w tej sprawie przez Sąd I instancji– nie było żadnych podstaw, by J. H. pozbawić należnego jej zasiłku chorobowego za okresy sporne wskazane w zaskarżonej decyzji.

Skutkiem powyższego –zdaniem tut. Sądu– jest uznanie, że do sytuacji faktycznej wnioskodawczyni zaistniałej w niniejszej sprawie nie można zastosować art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej, co błędnie uczynił ZUS.

Na marginesie tylko podnieść należy, że orzeczenie Sądu Najwyższego, na które powołał się organ rentowy w uzasadnieniu apelacji (I UK 626/12), nie przystoi do sytuacji faktycznej zaistniałej w niniejszej sprawie. Dotyczy ono bowiem stanu faktycznego, w którym ubezpieczony twierdził, że umowa zlecenia uległa rozwiązaniu przez czynności dorozumiane. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie ubezpieczona argumentu takiego nie podnosiła. Wskazywała jedynie, że w zakwestionowanym okresie nie wykonywała żadnej pracy na rzecz zleceniodawcy, a wynagrodzenie

wypłacone jej przez firmę (...) S.A. w dniu 11 kwietnia 2016 r. nie nastąpiło na podstawie złożonego przez nią rachunku z tytułu umowy zlecenia „za następny miesiąc” (jak to miało miejsce w stanie faktycznym sprawy I UK 626/12), lecz dotyczyło czynności wykonanych przez nią ponad 2 lata wcześniej (we wrześniu 2013 r.), co było zresztą zgodne z polityką przyznawania wynagrodzeń obowiązującą w ww. spółce i uzależniającą wynagrodzenie prowizyjne zleceniobiorcy od zakończenia sprawy klienta, która niejednokrotnie mogła trwać od kilku miesięcy do nawet kilku lat, w szczególności gdy była połączona z wystąpieniem na drogę sądową (patrz: Regulamin przedstawiciela k. 3-15 i przesłuchanie wnioskodawczynie k. 36v, e-protokół z dnia 23.08.2016 r., 00:04:39 i nast.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a Sąd Rejonowy - przy jego wydawaniu - nie dopuścił się obrazy prawa materialnego, apelacja zaś organu rentowego, podważająca to rozstrzygnięcie, nie dostarczyła argumentów za jego zmianą. Stąd też, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga